

Sygn. akt I C 1953/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2018 roku

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Radosław Florek

Protokolant: Marta Chęcińska

po rozpoznaniu w dniu 17 października 2018 roku w Dzierżoniowie

na rozprawie

sprawy z powództwa **N. K.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej w S.**

o zapłatę kwoty 1 304,60 zł

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powoda N. K. na rzecz strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w S. kwotę **7,38 zł** tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. nakazuje powodowi N. K. zapłacić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie kwotę **740,62 zł** tytułem zwrotu wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa.

Sygn. akt I C 1953/17

UZASADNIENIE

Powód N. K. wystąpił o zasądzenia na jego rzecz od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w S. kwoty 1 304,60 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 22 lutego 2017 roku do dnia zapłaty.

Na uzasadnienie tego żądania wskazał, że prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...), w ramach której zajmuje się wynajmem i dzierżawą samochodów osobowych i furgonetek. Podał następnie, że w dniu 12 listopada 2016 roku na skutek kolizji drogowej uległ uszkodzeniu samochód marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...), stanowiący własność poszkodowanej E. M.. Oświadczył, że w dniu 28 listopada 2016 roku poszkodowana zawarła z nim umowę najmu, na mocy której wynajęła od niego pojazd zastępczy marki C. (...) o numerze rejestracyjnym (...), przy czym strony tej umowy ustaliły wynagrodzenie za każdy dzień wynajmu na kwotę 190 zł plus VAT. Podał, że pojazd zastępczy został wydany poszkodowanej w dniu 28 listopada 2016 roku, a zwrócony został w dniu 6 grudnia 2016 roku czyli trwał przez osiem dni i w związku z tym w dniu 10 stycznia 2017 roku wystawił z tego tytułu fakturę na kwotę 1 992,60 zł brutto. Wskazał, że w dniu 12 stycznia 2017 roku poszkodowana przelała na niego wierzytelność z tego tytułu, a on zgłosił to roszczenie pozwanej Spółce, która wypłaciła odszkodowanie za najem pojazdu zastępczego w wysokości 688 zł, zmniejszając stawkę za dobę najmu i akceptując w całości okres najmu oraz odmawiając zwrotu kosztów podstawienia i odbioru auta zastępczego. Podkreślił, że koszt wynajmu pojazdu zastępczego stanowi szkodę majątkową i podlega zwrotowi, jeżeli nakłady na ten cel miały charakter wydatków celowych i koniecznych, poniesionych w związku z niemożnością używania uszkodzonego pojazdu. Podał również, że oferowana przez niego stawka czynszu najmu

jest jedną z niższych stawek rynkowych na terenie województwa (...), a tańsze oferty są obwarowane wieloma ograniczeniami.

W odpowiedzi na pozew z dnia 14 listopada 2017 roku, strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości.

Motywuując swoje stanowisko przyznała, że przyjęła zgłoszenie przedmiotowej szkody i uznała okres najmu pojazdu zastępczego wynoszący osiem dni, jednakże oceniła, iż przyjęta stawka czynszu najmu jest stanowczo zawyżona. Wskazała, że w związku z tym uznała fakturę za wynajem pojazdu w wysokości jedynie 688 zł. Dodatkowo podała, że w dniu 16 listopada 2017 roku proponowała poszkodowanej bezgotówkowe udostępnienie pojazdu zastępczego i zobowiązała się do pokrycia kosztów zarówno jego najmu, jak również jego podstawienia i odbioru. Podniosła, że poszkodowana nie skorzystała jednak z jej oferty, a zdecydowała się na wariant droższy. Podała, że w związku z tym zweryfikowała stawkę najmu w wysokości 233,70 zł i uwzględniła stawkę 86 zł brutto za dobę najmu pojazdu. Podkreśliła, że zgodnie z przepisem art. 354 § 2 k.c., poszkodowany ma obowiązek współdziałania w wykonaniu zobowiązania, a w szczególności minimalizacji skutków powstałej szkody. Podała, że współpracujące z nią firmy wynajmujące pojazdy zastępcze w cenie najmu zapewniają między innymi przygotowanie pojazdu do najmu oraz podstawienie i odbiór wynajętego pojazdu, a także dopuszczają użytkowanie pojazdu zastępczego poza granicami kraju oraz nie pobierają kaucji od najemców i nie stosują limitu kilometrów.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

E. M. jest właścicielką samochodu osobowego marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...).

Dowód: odpis upoważnienia z dnia 28 listopada 2016 roku - k. 11,

zeznania świadka E. M. - k. 65.

Samochód ten wykorzystuje w celach prywatnych.

Dowód: odpis oświadczenia E. M. dotyczącego podatku VAT z dnia 28 listopada 2016 roku - k. 13,

odpis oświadczenia poszkodowanego z dnia 28 listopada 2016 roku - k. 19,

zeznania świadka E. M. - k. 65.

W dniu 12 listopada 2016 roku, opisany powyżej samochód został uszkodzony w wyniku kolizji drogowej, której sprawca posiadał umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartą ze stroną pozwaną (...) Spółką Akcyjną w S..

Fakty bezsporne.

Z kolei w dniu 16 listopada 2016 roku, w trakcie ustalania zakresu uszkodzeń w tym samochodzie, strona pozwana poinformowała przedstawiciela E. M., a mianowicie jej męża, że może dla niej zorganizować wynajem pojazdu zastępczego z segmentu B za cenę 86 zł brutto za dobę i pokryć w całości jego koszty. Podana cena najmu pojazdu zastępczego obejmowała między innymi koszty jego podstawienia do klienta i odbioru od klienta.

Dowód: odpis protokołu szkody w pojeździe z dnia 16 listopada 2016 roku - k. 38,

odpis oświadczenia (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. z dnia 1 grudnia 2016 roku - k. 40,

zeznania świadka E. M. - k. 65.

W dniu 28 listopada 2016 roku, E. M. zawarła z powodem umowę najmu pojazdu zastępczego. Na jej mocy wynajęła samochód marki C. (...) o numerze rejestracyjnym (...) na okres od dnia 28 listopada 2016 roku do dnia 6 grudnia 2016 roku. Czynsz najmu ustalono na kwotę 190 zł plus podatek VAT.

Dowód: odpis umowy najmu z dnia 28 listopada 2016 roku - k. 9-10.

Dodatkowo powód zobowiązała się podstawić samochód zastępczy w miejscu wskazanym przez E. M. oraz go odebrać.

Dowód: odpis faktury numer (...) stycznia 2017 roku - k. 12.

Pojazd zastępczy został wydany E. M. w B. w dniu zawarcia umowy najmu, a w dniu 6 grudnia 2016 roku został od niej odebrany w B..

Dowód: odpis umowy najmu z dnia 28 listopada 2016 roku - k. 9-10.

Należność z tytułu opisanej umowy najmu wyniosła 1 992,60 zł brutto. Obejmowała ona czynsz najmu w kwocie 1 869,60 zł brutto oraz koszt podstawienia i odbioru auta w kwocie 123 zł.

Dowód: odpis faktury numer (...) stycznia 2017 roku - k. 12.

W dniu 12 stycznia 2017 roku, E. M. przelała na rzecz powoda swoją wierzytelność z tytułu zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego.

Dowód: odpis umowy cesji wierzytelności z dnia 12 stycznia 2017 roku - k. 18,

zeznania świadka E. M. - k. 65.

W okresie od listopada do grudnia 2016 roku, średni czynsz najmu pojazdów zastępczych klasy B wynosił 145 zł brutto za dobę. Z kolei wysokość średniej dobowej stawki najmu dla bezgotówkowych umów najmu pojazdów zastępczych klasy B wynosiła w tym okresie 200 zł brutto.

Dowód: opinia pisemna biegłego sądowego z zakresu techniki motoryzacyjnej G. G. z dnia 13 lutego 2018 roku - k. 82-91.

W dniu 22 stycznia 2017 roku, powód wystąpił do strony pozwanej o zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego.

Dowód: wydruk z poczty elektronicznej - k. 14.

Następnie pismem z dnia 3 lutego 2017 roku, pozwana Spółka przyznała mu z tego tytułu kwotę 688 zł brutto. Skorygowała bowiem stawkę czynszu najmu do kwoty 86 zł za dobę uznając, że przyjęta stawka odbiega od stawek na lokalnym rynku. Oświadczyła, że za taką stawkę mogła bezgotówkowo i niezwłocznie zorganizować pojazd zastępczy i dlatego odmówiła także pokrycia kosztów podstawienia samochodu zastępczego.

Dowód: odpis pisma strony pozwanej do powoda z dnia 3 lutego 2017 roku - k. 15-16.

W tym samym dniu, strona pozwana wypłaciła powodowi kwotę 688 zł.

Dowód: odpis potwierdzenia wykonania operacji z dnia 3 lutego 2017 roku - k. 17.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo nie jest zasadne i w związku z tym podlega oddaleniu.

W rozpoznawanej sprawie jest bezsporne, że w dniu 12 listopada 2016 roku samochód osobowy marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...), stanowiący własność E. M. uczestniczył w kolizji drogowej, w wyniku której został uszkodzony, a sprawca tej kolizji kierował pojazdem, który był wówczas ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przez stronę pozwaną. Wskazać zatem należy, że w taki samy zakresie jak sprawca szkody, na podstawie umowy ubezpieczenia, odpowiada za skutki tego zdarzenia ubezpieczyciel, czyli pozwana Spółka. Zgodnie bowiem z przepisem art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej

ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Odpowiedzialność odszkodowawczą z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej regulują przepisy szczególne, a mianowicie Ustawa z dnia 22 marca 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity - Dz. U. z 2013 roku, poz. 392 z późn. zm.), zwana dalej „ustawą o ubezpieczeniach obowiązkowych”. Wedle przepisu art. 34 ust. 1 tej ustawy, z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Przepis art. 35 wskazanej ustawy stanowi z kolei, że tym ubezpieczeniem jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu, natomiast zgodnie z przepisem art. 36 ust. 1 zd. 1 tej ustawy odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Powód w rozpoznawanej sprawie zgłosił żądanie zasądzenia na jego rzecz od strony pozwanej kwoty 1 304,60 zł jako uzupełnienia odszkodowania należnego poszkodowanej E. M. tytułem zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego. Wskazał przy tym, że koszt najmu pojazdu zastępczego wyniósł w tym przypadku 1 992,60 zł, a pozwana Spółka wypłaciła mu już z tego tytułu kwotę 688 zł. Należy przy tym podkreślić, że przedmiotowa wierzytelność o zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego przysługuje obecnie powodowi, albowiem na mocy umowy cesji wierzytelności z dnia 12 stycznia 2017 roku, E. M. przelała ją na rzecz powoda, czego zresztą strona pozwana nie kwestionowała.

W przypadku, gdy doszło do powstania kosztów uzyskania pojazdu zastępczego w okresie remontu uszkodzonego pojazdu albo przez okres niezbędny do nabycia nowego pojazdu przyjmuje się, że są to koszty, których poniesienie jest następstwem zdarzenia szkodzącego, a które by nie powstały bez tego zdarzenia. Konieczność ich poniesienia prowadzi do powypadkowego zmniejszenia majątku poszkodowanego. Przeważa bowiem stanowisko, że muszą to być wydatki zmierzające do wyłączenia lub ograniczenia szkody i niewątpliwie są nimi koszty wynajmu pojazdu zastępczego w celu zaspokojenia bieżących potrzeb poszkodowanego. Szkodę stanowią więc także konieczne wydatki związane ze zdarzeniem szkodzącym. Przy takim ujęciu, stratą w rozumieniu przepisu art. 361 § 2 k.c. są objęte także te wydatki, które służą ograniczeniu albo wyłączeniu negatywnych następstw majątkowych doznanych przez poszkodowanego w wyniku uszkodzenia albo zniszczenia pojazdu. Negatywnym następstwem majątkowym jest tu utrata możliwości korzystania z rzeczy, a więc utrata uprawnienia stanowiącego atrybut prawa własności. W takiej sytuacji poszkodowanemu przysługuje roszczenie o zwrot wydatków na najem pojazdu zastępczego nieprzeznaczonego do kontynuowania działalności gospodarczej lub zawodowej. Można je bowiem uznać za stratę. Należy jednocześnie podkreślić, że nie wszystkie takie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane, gdyż istnieje obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów. Na dłużniku ciąży w związku z tym obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 roku, III CZP 5/11, OSNC 2012, nr 3, poz. 28). W granicach normalnego następstwa działania lub zaniechania, z którego wynikła szkoda, mieści się obowiązek zwrotu kosztów poniesionych przez poszkodowanego na sfinansowanie korzystania z rzeczy zastępczej zgodnego z jej społeczno-gospodarczym przeznaczeniem (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 29 maja 2015 roku, I ACa 15/15, Legalis numer 1330105). Naprawienie szkody obejmuje więc wydatki poniesione przez poszkodowanego na zapewnienie sobie środka transportu samodzielnego, bezpiecznego (sprawnego technicznie) i zdolnego do wypełniania swej normalnej funkcji, posiadającego porównywalne walory estetyczne i użytkowe oraz zapewniającego poszkodowanemu co najmniej taki sam komfort jazdy jak pojazd uszkodzony. Takie rozumienie szkody mieści się w granicach normalnego następstwa działania lub zaniechania sprawcy szkody, bowiem prowadzi do powstania kosztów niezbędnych do odwrócenia wyżej opisanego podstawowego skutku uszkodzenia rzeczy. Z tych względów

podzielić należy zapatrywanie co do tego, że w zasadzie zakresem obowiązku naprawienia szkody objęte być powinny koszty poniesione na najem pojazdu zastępczego na czas naprawy pojazdu uszkodzonego albo poszukiwania nowego samochodu, określone według średnich stawek czynszu najmu samochodów, funkcjonujących na rynku lokalnym w okresie wynajmowania auta zastępczego (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 29 maja 2015 roku, I ACa 15/15, Legalis numer 1330105), a przynajmniej nie przekraczających maksymalnych stawek na tym rynku. Jest to tym bardziej istotne, że to poszkodowany ma prawo wybrać firmę, od której wynajmie pojazd zastępczy, przy czym nie musi wybierać najtańszej oferty występującej na rynku lokalnym w tym zakresie. Z drugiej strony należy jednak stwierdzić, że nie mogą być uznane za celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki, które nie są konieczne do wyeliminowania negatywnego następstwa majątkowego w postaci utraty możliwości korzystania z uszkodzonego albo zniszczonego pojazdu, gdyż następstwo to może być wyeliminowane, bez uszczerbku dla godnych ochrony interesów poszkodowanego, w inny, mniej uciążliwy dla dłużnika sposób. Jeżeli zatem ubezpieczyciel proponuje poszkodowanemu we współpracy z przedsiębiorcą trudniącym się wynajmem pojazdów, skorzystanie z pojazdu zastępczego równorzędne pod istotnymi względami pojazdowi uszkodzonemu albo zniszczonemu, zwłaszcza co do klasy i stanu pojazdu, zapewniając pełne pokrycie kosztów jego udostępnienia, a mimo to poszkodowany decyduje się na poniesienie wyższych kosztów najmu innego pojazdu, koszty te w zakresie nadwyżki będą podlegały indemnizacji tylko wtedy, gdy wykaże szczególne racje, przemawiające za uznaniem ich za celowe i ekonomicznie uzasadnione. W tym kontekście istotne znaczenie ma nie tylko równorzędność samego pojazdu, ale także dodatkowych warunków umowy, takich jak np. czas i miejsce udostępnienia oraz zwrotu pojazdu zastępczego czy też obowiązek wpłaty kaucji. Jeżeli istotne warunki wynajmu proponowanego przez ubezpieczyciela we współpracy z przedsiębiorcą wynajmującym pojazdy czynią zadość potrzebie ochrony uzasadnionych potrzeb poszkodowanego, nie ma podstaw, by obciążać osoby zobowiązane do naprawienia szkody wyższymi kosztami związanymi ze skorzystaniem przez poszkodowanego z droższej oferty (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2017 roku, III CZP 20/17, LEX nr 2340475).

W niniejszej sprawie nie ma wątpliwości, że uszkodzony pojazd był wykorzystywany przez poszkodowaną E. M. do celów prywatnych. Korzystanie więc przez nią w tych celach z samochodu zastępczego było w pełni uzasadnione i pozostawało w związku przyczynowym z uszkodzeniem spornego pojazdu. Należy z drugiej strony wskazać, że między stronami nie było żadnego sporu co do ustalenia okresu, w jakim poszkodowana była uprawniona do korzystania z pojazdu zastępczego. Zgodnie bowiem przyjęły, że było to osiem dni. Wymaga także podkreślenia, że uszkodzony samochód marki T. (...) i wynajęty pojazd marki C. (...) są zaliczane do autosegmentu B czyli są to pojazdy o zbliżonym standardzie. Kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy miało więc ustalenie, czy wysokość dochodzonych w rozpoznawanej sprawie kosztów najmu pojazdu zastępczego była uzasadniona, a w szczególności, czy nie były one zawyżone. W tym aspekcie należy zauważyć, że w dniu 16 listopada 2016 roku czyli przed zawarciem przedmiotowej umowy najmu pojazdu zastępczego, strona pozwana poinformowała męża poszkodowanej E. M., który ją reprezentował w postępowaniu likwidacyjnym, że może dla niej zorganizować najem pojazdu zastępczego z autosegmentu B za cenę 86 zł brutto za dobę i pokryć w całości jego koszty. Co istotne podana cena najmu pojazdu zastępczego obejmowała między innymi koszty jego podstawienia do klienta i odbioru od klienta. W porównaniu z opisaną propozycją pozwanego ubezpieczyciela, przyjęta przez poszkodowaną oferta powoda jest oczywiście niekorzystna. Ustalona bowiem stawka czynszu najmu pojazdu zastępczego w kwocie 190 zł netto za dobę jest znacznie wyższa od stawki proponowanej przez stronę pozwaną, a przy tym nie obejmowała usługi podstawienia do klienta i odbioru od klienta pojazdu zastępczego, która podlegała odrębnej opłacie. Co istotne powód, nie tylko nie udowodnił, ale nawet nie wskazał żadnych okoliczności, które uzasadniałyby odrzucenie przez poszkodowaną propozycji pozwanej Spółki co do najmu pojazdu zastępczego i skorzystanie z jego oferty w tym zakresie. Jest to zrozumiałe, jeżeli weźmie się pod uwagę fakt, że poszkodowana E. M. przyznała, iż w ogóle nie analizował ofert najmu pojazdu zastępczego i interesowała ją tylko okoliczność, że nie musi płacić za najem tego pojazdu (k. 75 akt sprawy). Poniesienia wyższych kosztów najmu pojazdu zastępczego nie uzasadniała również sama przez się prostota skorzystania z oferty najmu złożonej przez przedsiębiorcę prowadzącego warsztat naprawczy, w którym uszkodzony pojazd był naprawiany. Konieczność dodatkowego kontaktu z ubezpieczycielem, w praktyce zwykle telefonicznego, nie może być uznana za niedogodność, która uzasadnia poniesienie wyższych kosztów najmu (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2017 roku, III CZP 20/17, LEX nr 2340475). W tych okolicznościach

należało uznać za celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty najmu pojazdu zastępczego jedynie w zakresie, w jakim proponował najem takiego pojazdu pozwany ubezpieczyciel czyli za czynsz najmu wynoszący 86 zł brutto za dobę oraz bez dodatkowej opłaty za podstawienie i odbiór pojazdu. W związku z tym przysługiwało z tego tytułu odszkodowanie w kwocie 688 zł (86 zł x 8 dni), które zostało powodowi już w całości wypłacone. Mając powyższe na uwadze, należało powództwo oddalić.

Z tych powodów, na podstawie przytoczonych przepisów, orzeczono jak w punkcie I sentencji.

Zgodnie z przepisem art. 98 § 2 zd. 1 k.p.c., do niezbędnych kosztów procesu prowadzonego przez stronę osobiście lub przez pełnomocnika, który nie jest adwokatem, radcą prawnym lub rzecznikiem patentowym, zalicza się poniesione przez nią koszty sądowe, koszty przejazdów do sądu strony lub jej pełnomocnika oraz równowartość zarobku utraconego wskutek stawiennictwa w sądzie.

W świetle przytoczonego przepisu do kosztów procesu poniesionych przez stronę pozwaną należało zaliczyć jedynie opłatę notarialną w kwocie 7,38 zł (k. 48 akt sprawy).

Wedle przepisu art. 98 § 1 k.p.c., strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

W niniejszej sprawie powód przegrał w całości proces, a w związku z tym należało obciążyć go w całości kosztami procesu poniesionymi przez stronę pozwaną.

Mając powyższe na uwadze, w oparciu o przytoczone przepisy, Sąd orzekł jak w punkcie II sentencji.

W rozpoznawanej sprawie Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie w związku z podejmowanymi z urzędu przez skład orzekający czynnościami poniósł tymczasowo wydatki na wynagrodzenie biegłego sądowego G. G. w kwocie 740,62 zł (k. 93 akt sprawy).

W związku z powyższym, stosownie do przepisów art. 113 ust. 1 w zw. art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity – Dz.U. z 2018 roku, poz. 300), Sąd nakazał powodowi zapłacić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie kwotę 740,62 zł tytułem zwrotu wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa. Zgodnie bowiem ze wskazanymi przepisami, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji tymi wydatkami obciąży strony, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu, a więc w tym przypadku przepisu art. 98 § 1 k.p.c. W tych okolicznościach należało powoda obciążyć obowiązkiem zwrotu tych wydatków w całości.

Z tych względów, w oparciu o wskazane przepisy, orzeczono jak w punkcie III wyroku.